KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Marca. — Rok 1844. Poniedziałek. № 62. Jutro, S. Fryderyk. Dziś Pełnia. — Jutro u Izra: zapusty.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów* Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali Mszę *Pernstejnera*, i na Benedictus Trio, dzieło religijne Józ: *Elsnera*, z Oratorjum Męka JEZUSA CHRYSTUSA.

Ledwo upłynęło kilka tygodni jak Szanowny Przełożony pustelniczego Klasztoru na *Bielanach*, rozstał się z tym światem, zastępujący go czcigodny Kapłan Benedykt *Staniszewski*, Magister, wczorajszej nocy, przeżywszy tylko lat 42, przeniósł się do chwały wiekuistej. Pokój Jego cnotliwej duszy. Zwłoki Jego stanowne na wieczny spoczynek złożone zostaną w grobach klasztornych dnia iutrzejszego o godzinie 10tej z rana. — Jan *Szczepkowski*, Referendarz Stanu, p. o. Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, Kawaler Orderu Sgo Stanisława IIgiej klassy z koroną, przeżywszy lat 56, przeniósł się do wieczności wczoraj. Pogrążona w nieutulonym żalu po stracie najlepszego Ojca, Córka, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Kolegów zmarłego, na exportację ciała iutro o godzinie 4tej po południu z domu Nro 524, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą; à poiutrze o godzinie 10tej z rana, na exekwje do Kościoła OO. Kapucynów. — W smutku pozostałe Dzieci po ś. p. Konstancji z Romanów *Żwan*, wczoraj zmarłej, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół, na exportację zwłok Jej iutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powąz: odbyć się maiącą. — (Ar. n.) 28go z. m., przeniósł się do wieczności ś. p. Antoni Remigjusz *Mianowski*. Gasnąc w kwiecie wieku, bo zaledwie w 19ej wiośnie życia, przeraził dotkliwym ciosem Czcigodnych Rodziców, Siostry, Braci, Krewnych, Znaiomych i Przyiacioł. Prawdziwa cnota wyższa nad pochwały! dla tego też drogi cieniu, te kilka słów prostych, niech będą tylko tłumaczami uczuć, które wydzieraią się z głębi duszy, i które serce uwielbieniem przejęte, napróżno przystumićby usiłowało. S. p. *Antoni*, dobiegaiąc zaledwie wieku w którym Człowiek dopiero żyć zaczyna, iuż umiał zjednać sobie każdego ową skromnością, ową uprzejmością bez granic, słodyczą i prawością charakteru, powszechny żal tego dowodem. W zaciszu domowego pożycia pielęgnował troskliwie swoie wysokie usposobienie do sztuki malarskiej; widziano w nim trwale ugruntowane zasady najpiękniejszych cnot towarzyskich, które w połączeniu z nieskażonym umysłem, i zadziwiaiącem nad wiek nawet iego natchnieniem, dla wszystkiego co piękne, co wzniosłe, rokowały mu najszczytnieisze nadzieie. Ale śmierć nieubłagana, porywaiąc tę niewinną ofiarę z pośrodku rodziny, pozbawia Ojca i Matkę, których boleści nikt wyrazić nie zdoła, najdroższego i czule kochaiącego ich Syna, pozbawia ich w iednej prawie chwili przedmiotu wszystkich ich nadziei. Lecz losy nasze są w rękach BOGA. PAN zabrał go do swoiej chwały, przeniosła się czysta Dusza do lepszego życia, pośpieszyła nadto wcześnie zaiąć swoie miejsce na łonie Przedwiecznego zostawiaiąc tu tylko niewygasłe wspomnienia swoiego zbyt krótkiego między nami pobytu i unosząc z sobą do grobu nigdy niezatarte w sercu Rodziców, Krewnych i Przyiacioł uczucia żalu, smutku i boleści. Cześć popiołom Jego! *A. G.* — *Główna Kassa Oszczędności.* Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 1047 posiadało kapitał r s. 13,218 k. 30 (zł. 88,122). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 85, na które, tudzież na dawniejsze w 407 wnioskach złożono r. s. 2,002 k. 95 (zł. 13,353); razem uczestników 1132, r. s. 15,221 k. 25 (zł. 101,475); na żądanie 4 uczestnikom zwrócono r. s. 56 k. 40 (zł. 376) i umorzono książeczek oszczędności 3; przeto uczestników 1129 posiada kapitał rs. 15,164 k. 85 (z. 101,099). — *Magistrat M. Warszawy* Zawiadamiaiąc wszystkich Właścicieli, Dzierżawców, Administratorów i Rządzców Domów w M. Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 4tym Marca r. b, rozpoczynie się pobór podatków i opłat za ratę pierwszą r. b. to iest: W Kassie Dochodów Skarbo: M. Warszawy, Podatku Podymnego

dopłatą kopiejkową. W Kassie Poborowej Pomocniczej, Opłaty Brukowego i Kanałowego, takowy każdego dnia (prócz świąt) od godz: 8ej z rana do 1ej z połud:, przez cały miesiąc Marzec trwać będzie; wzywa ich zatem, ażeby z wniesieniem do Kass należności powyżej rzeczonych, od nich respective przypadaiących pośpieszyli, gdyż z dniem 1ym Kwiet: r. b. do zalegaiących w powyższych opłatach i podatkach, exekucja przepisami Rządu oznaczona, niezawodnie będzie zaregulowaną. Prezydent *Graybner*. Naczelnik Kanc: G. *Jahołkowski*. — JP. Rudolf *Ohm* Właściciel Ogrodu za Wolskiemi rogatkami, iak w latach zeszłych tak i tego roku pragnąc *przyiemność połączyć z dobroczynnością*, urządzi w przyszły Czwartek w salonie swoim *Zabawę muzykalną* przez znaną Orkiestrę PP. *Szyndler* i *Knabe*, wykonać się maiącą w połączeniu z *Zabawą kwiatową*, a to na dochód *Domu Przytułku Ubogich oboiej płci Gminy Augsburgsko Ewanielickiej;* bilet wnijścia od osoby kop: 50 (zł. 3 gr: 10); za co każda z obecnych Dam może sobie wybrać podług upodobania piękną doniczkę hyacyntu. Biletów nabyć można u Intendenta Domu Przytułku Starców Gminy Augsburgsko Ewan: przy ulicy Mazowieckiej Nr 1349, w Księgarni P. *Senewalda* przy ulicy Miodowej i u P. *Ohm* iak wyżej za Wolskiemi rogatkami. Zacznie się o godzinie 2giej po południu. (Przez iutro, Wtorek i Srodę będzie urządzona wystawa z 1,500 doniczek *hyacyntów* rzadkiej piękności, który widzieć będzie można za małą ofiarę do puszki na ten cel wystawić się maiącej). — Uprzedzaiąc śpiew ptasząt które zwykle corocznie najpierwsi zwiastuią wiosnę; młody Wieśniaczek z okolic *Warszawy*, dudlił wczoraj na *wierzbowej fuiarce* śpiewy wesołe. Słyszący cieszyli się z tego nowego dowodu bliskości wiosny. — Kto prawdziwie wzniosłym talentem zasłużył sobie na taką sławę iaką w całym artystowskim świecie brzmi imie naszego ziomka, *Karola Lipińskiego*, temu wszędzie śmiało wróżyć można najżywsze zaięcie ze strony Publiczności. Nie wątpiliśmy, że Koncert tego wielkiego Mistrza licznem zebraniem Publiczności, przypomni nam zapał iakiego od lat kilku nikt, prócz iedynego w swoim rodzaiu *Liszta*, nie obudził, i nie omyliliśmy się w naszych przypuszczeniach. Wszystko co tylko nie iest oboiętnem na powab wielkiego talentu, zgromadziło się aby usłyszeć Artystę, którego dawniej już znaliśmy iako wielkiego Mistrza, a który iak każdy prawdziwy talent musiał iść ciągle naprzód i coraz bardziej zbliżać się do szczytu doskonałości. Tysiąc rąk hucznemi i przedłużonemi oklaskami powitało Wirtuoza, kiedy wystąpił z tym kruchym instrumentem w ręku, z którego czarownym swoim smyczkiem umie dobywać tak potężne skarby harmonji; był to hołd sławie i imieniu *Lipińskiego*, ale kiedy zaczął władać swoim talentem, kiedy zdziwieni Słuchacze postrzegli, iak dalece większym iest ten który dawniej iuż był wielkim, kiedy obok wzniosłej powagi którą dawniej uwielbiali, zaczęli podziwiać nowe wdzięki delikatnego słodkiego cieniowania i najwyższą doskonałość tych sztucznych powabów, które nowa szkoła odkryła niedawno w skrzypcach, wtedy zapał i uwielbienie nie miały granic, wszystkie ręce i wszystkie usta zagrzmiały oklaskami i okrzykami, które ponawiały się z uniesieniem po każdym ustępie gry Lipińskiego, a niezadowolona temi oznakami hołdu Publiczność, po każdej sztuce przywoływała ulubionego artystę, aby go ieszcze i ieszcze okryć zasłużonym poklaskiem. Pani *Leśkiewicz* która nader pięknem wykonaniem sceny i kawatyny *Donizettego*, tudzież romansu *Beliniego* z towarzyszeniem wiolenczeli i fortepjanu (PP. *Szablińskiego* i *Jareckiego*), przyłożyła się do urozmaicenia koncertu, podzielała z Koncercistą zaszczyt pełnych zapału i zasłużonych oklasków; tę przyiemną nagrodę wzorowej exekucji zjednała sobie i Orkiestra Teatru Wielkiego po odegraniu uwertury pod dyrekcją JPana *Nideckiego*. Na fortepjanie towarzyszył Koncerciście JP. *Noch*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołane, w 1szym akcie *Belizarjusza* JPanna *Perelli*, po ukończeniu JPanna *Monani*. W Rozmaitości, po *Wieśniaku* i *Aktorce*, JPani *Chobrzyńska* 2-krоć, JP. *Stolpe* i JPanna *Damse*; Taż i JP. *Żółkowski* po *Indjanie*.

Mazur ofiarowany W. P. Paulinie *Sobockiej*, przez Amatorkę R. M., na dochód ubogich, iest do sprzedania w Sklepie ubogich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, i w Składzie muzycznym

Igna: *Klukowskiego*, uli: Miodowa. Na tytule iest taka odezwa:

Nie dały mi bogactw Nieba
Bym mogła koić cierpienie,
W inny zatem sposób trzeba
Spełnić to serca życzenie:
Na ołtarz ludzkości święty,
Moią pracę złożyć wolę,
Ci, co wspieraią niedolę,
Nie odmówią mi zachęty.

Ś. p. Tadeusz *Gutkowski* b. Asesor Najwyższej Izby Obrachunk: Królestwa, następnie Emeryt, we wsi dziedzicznej *Zaborowie* Pow: Rawskim zamieszkały, w dniu 16 Lutego r. b. tamże życie zakończył i pochowany iest na smętarzu w mieście *Tomaszowie* w tymżePowiecie położonem.

Z Petersburga. — Kassa *Oszczędności* założona w *Moskwie* w m. Kwietniu 1842, posiadała z 1 Stycznia r. b. kapitał r. sr. 37,905 k. 71.

Anglja. — Armja ang: w r. b. ma liczyć prócz armji wschodnio-indyjskiej, 100,295 ludzi, i wymagać wydatku 8,951,652 dukatów.

Francja. — Ministerstwo zachowuie ieszcze milczenie względem wypadków w *Otaheiti*, chociaż musiało iuż otrzymać raport Admirała *Dupetit Thouars* (Diupeti Tuars). Dzienniki zaś opozycyjne nalegaią, aby Rząd oznajmił, czy *Anglja* wzbrania się to obsadzenie uznać. — Na posiedzeniu izby deputowan: 23go z. m. przyięto wniosek względem wyznaczenia pensji 3,000 fr., Curce Marszałka *Drouet d'Erlon*, i summy 15,000 fr. na pogrzeb Marszałka. — P. Adolf *Barrot* wraca iuż z *Hajti* do *Paryża*, z iedną ratą długu przez Hajtę wypłaconą.

Niemcy. — Do *Mnichowa* przybyło 2ch młodych Turków celem uczęszczania na uniwersytet. — Stany *węgierskie* na posiedzeniu 10go z. m. uchwaliły, że *Izraelitom* w miastach wolnych może być udzielone prawo obywatelstwa. Kilku Deputowanych oświadczyło, że nie przypuszczą Izraelitów do obywatelstwa, puki w całym kraiu nie będą wyzwoleni. — W *Zura* 10go z. m. także dało się uczuć *trzęsienie ziemi.*

Turcja. — Podług wiadomości z *Stambułu*, sprawa *sardyńsko tunetańska* bliską iest załatwienia drogą pokoiu, za wstawieniem się Posłów *ang:* i *franc:*. Porta przyrzeka Sardynji zadosyć uczynienie za naruszenie traktatów przez tunetańskiego Beia, ale zastrzega sobie, aby Sardynja nie wchodziła w wojnę ani też w układy z baszostwem *Tunetu* iakby z baszostwem udzielnem. Sardynja zdaie się chętnie przyjmować propozycje Porty. — *Wuczyczowi* i *Petroniewiczowi* ma być dozwolony powrót do *Serwji.*

Rozmaitości. — Zmarły Xżę *Sasko-kobургski* miał zostawić maiątek 8 miljonów zł. p., bez testamentu. — Przypadek rzadki zdarzył się w *Gdańsku;* Exekutor Magistratu poprosił o podwyższenie pensji, ponieważ podatki miejskie od kilku lat tak regularnie wpływaią, że exekucje żadnego dochodu mu nie przynoszą. — Na kolei żelaznej *NorthMidland* kursuie wagon zwany *Dywan*, przeznaczony iedynie dla palących tytuń i sygara. — Szumny mówca zaczął raz taką perorę „Wypuszczam mowę z galjoty ust moich, aby przeżeglowała burzliwe morze pańskiej uwagi i szczęśliwie zawinęła do portu pańskich uszu.” — Śpiewak paryzki *Diupre* od 7go b. m. ma występować kilka razy iako gość w londyńskim teatrze *Drurylen;* za każde wystąpienie dostaie 200 dukatów. — Po długich wahaniach między wyborem kolorów na ubiory damskie, kolor *biały* zyskał w tym roku w *Paryżu* zupełne pierwszeństwo. W sukniach *białych* różnicę wieku od. znacza tylko gatunek materji: 16-letnie Panny, przywdziewaią suknie *organdynowe;* 20-letnie Damy, z *iedwabiu lżejszego;* 30-letnie zaś i starsze, z *atłasu.* 25-letnim Damom wolno kłaść wszystkie te trzy gatunki, bo w tym wieku teraźniejszość, przeszłość i przyszłość są powabne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bebutow Xżę Jene:-Lejt: Staropola; Jabłoński Fr: Dz: z Jankowa; Zimno Ant: Dz: z Otrębów; Lasocki Ign: Dz: z Siek; Ośmiałowski And: Dz: z Winiar; Skarkowski Mich: Dz: z Jankowic; Starzyński Edwa: Dzi: z Gub: Podolskiej; Roszkowicz Józ: Oby: z Smolowa; Ruszkowski Piotr Oby: z Kapic.

DONIESIENIA.

Dnia 24 Lutego (7 Marca) r. b. odbędzie się w Kancelarji Głównego Inspektora Warsz: Prowjants: Magazynów, głośna in plus licytacja, więcej daiącemu za gotowe pieniądze, na przedaż Worków zupełnie nie zdatnych do użycia, znajduiących się w Warsz: Prowjantskim Nr 2 Magazynie, w ilości 9503. Osoby ży-

cące nabyć takowe, mogą obejrzyć w każdym czasie w Magazynie w Alexandryjskiej Cytadelli, i zechcą w wyż oznaczonym terminie, zgłosić się do wspomnionej Kancelarji, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1662. Przystępuiący do licytacji, winien iest złożyć wadjum w ilości Rubli srebrem trzydzieści.

W Fabryce podpisanej przy ulicy Miodowej w pałacu W. Grabowskiego, dostać można KWIATÓW różnych w doniczkach, naśladuiących dokładnie naturalne, po cenach umiarkowanych.
Karolina Konopacka.

Kto znajdzie lub dostrzeże LISTY ZASTAWNE z kuponami bieżącemi lit: B, Nmer 281,969, lit: D, 301,332, 271,726, i lit: E. Nr 228,143, razem złp. 6200 czyniące, zgubione dnia 3 b. m. rano, i doniesie Rządcy domu Nr 2236 i 7, otrzyma przyzwoitą nagrodę. Ostrzega się, aby takowych nikt nie nabywał, wczem stosowne ostrzeżenie uczyniono.



Jest do ulokowania KAPITAŁ małoletnich, Rsr. 19,500, na hipotekę pierwszą Dóbr w bliskości Warszawy w Gub: Mazow:; oraz są do sprzedania używane w najlepszym stanie będące, różne MEBLE, mahoniowe i iesionowe, Lustra, Zegar i inne sprzęty. Adres wskaże P. Piszel właściciel Kawiarni Nr 413 lit: D, za Żelazną Bramą, a raczej Saskim Ogrodem, wprost Budnika.

Ktoby sobie życzył nabyć razem kilka kóp PIJAWEK; niech się zgłosi do Szwajcara w Hotelu Smoleńskim, przy ulicy Bednarskiej.

OSOBA płci żeńskiej, życzy sobie przyiąć obowiązek Zarządu Gospodarstwa domowego w Warszawie lub na Wsi. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 716, u Gospodyni domu.

Zaięte Ruchomości, iako to: Kanapa, Krzesła, Stół, Lustra, Stoliki, Biurko, Zegar, i t. p. w Warszawie przy Nowy-świat pod Nr 1297, d. 22 Lutego (5 Marca) r. b. o godz: 11 z rana, przez licytacją sprzedanemi będą. G. Zawadzki, Kom:.



W domu pod Nr 2704 przy ulicy Furmańskiej i Bednarskiej położonego, są do zbycia 5 KONI, oraz WOLANT na dwie osoby, lekki, używany, w dobrym stanie będący, do miasta na dorożkę zdatny; niemniej w tymże samym domu iest Oficyna w podwórzu, na obie strony światło znacznej obszerności, gdzie może być wynaiętą na warsztat Slusarski, Piekarnią, Farbiarnią lub na Mydlarnią.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż każdego dnia poczynaiąc o godzinie 4tej po południu, w Piwnicach Hotelu Wileńskiego pod Nr 570, WINO Szampańskie świeże Varyn Vallet zwane, przez publiczną licytacją sprzedanem zostanie, różnemi partjami, stosownie do żądania Plus - Licytantów. *Marjewski*, K.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud. 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Noc i Poranek*, Drama w 5 aktach, naśladowanie romansu *Bulwera*.

Dziś w Kawiarni przy rogu Tłumac: i ulicy Rymars: w domu Osolins:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej, pod Nr 552, familja *Szamejtki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, 3ci dom od rogu ulicy Freta, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak: Przedm:, familja *Liwald* grać będzie.

Dziś pod Saturnem przy ulicy Trębackiej pod Nr 641, TERCET Prągski grać będzie.

Dziś w Kawiarni na Nowem Mieście, pod Nr 343, gdzie Kantor Loterji, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, ostatni raz, familja *Frycz* grać będzie.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, Sextet pod Dyr: *Modlińskiego* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost ulicy Trębackiej, na 1szem piątrze, JP. *Wilhelm* z Kompanją grać będzie od godz: 6tej; który odegra zupełnie nowej kompozycji Mazury Krakowskie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańsk: Nr 609, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodo: i Senatorsk: na 1m piątrze, KWARTET z dobranych Artyst: grać będzie.

Niżej podpisany Piekarz nowo przybyły z Wiednia, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż wypieka z Mąk najprzednieyszych, CIASTA pod nazwą „BADEŃSKICH” ROGALKÓW, BUŁECZEK i CHLEBA w różnych gatunkach. Ciasta te słynne, przez Ojca iego w Wiedniu wypiekane, zalecaią się nietylko szczególną dobrocią i smakiem, lecz nadto zachowuiąc swą świeżość przez dni 5 do 6ciu, nastręczaią dogodność dla Lubowników smacznego Ciasta, w odleglejszych okolicach Warszawy zamieszkałych, posiadania takowego w stanie świeżym.—Wilhelm *Gerber* Piekarz Wiedeński, pod Nrem 413, w domu JWgo Badeniego, za Żelazną-Bramą.